

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 października 2022 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo (...) Finanse Spółki Akcyjnej w P. przeciwko H. K. o zapłatę.

(wyrok k: 135)

Apelację od powyższego wyroku złożyła strona powodowa zaskarżając go w całości. Skarżący wydanemu rozstrzygnięciu zarzucił:

1. naruszenie art. 233§1 kpc poprzez nieprawidłowe przeprowadzenie postępowania dowodowego przejawiające się w nierozważeniu w sposób wszechstronny dowodów przedstawionych przez powoda i tym samym wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z nim sprzecznych a mianowicie takich, że powód nie udowodnił, iż dochodzona wiarygodność została skutecznie przeniesiona na powoda, podczas gdy okoliczności te zostały należycie wykazane przez powoda dokumentami pożyczki oraz danymi pozwanej,
2. naruszenie art. 129§4 kpc w zw. z art. 208§1 p. 4 kpc oraz art. 227 kpc poprzez ich niezastosowanie przy powziętych wątpliwościach co do treści, formy sprzedaży wiarygodności i niezobowiązanie powoda do złożenia oryginału dokumentów a zamiast tego arbitralne uznanie, że złożone przez powoda dokumenty są niewystarczające do wykazania skutecznego przeniesienia wiarygodności na powoda.

W związku z powyższymi zarzutami skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu,
2. zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego,
3. ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Ponadto powód wniósł o przeprowadzenie dowodu z umowy z dnia 29 lutego 2016 roku wraz z załącznikiem celem wykazania legitymacji czynnej powoda.

(apelacja k: 146-160)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu jako bezzasadna na podstawie art. 385 kpc.

W pierwszej kolejności przypomnieć należy, że niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, w związku z czym zgodnie z art. 505⁹§1¹ kpc apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie lub naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Natomiast stosownie do art. 505¹³§2 kpc jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Podkreślić należy, iż w postępowaniu uproszczonym apelacja ma charakter ograniczony, a celem postępowania apelacyjnego nie jest tu ponowne rozpoznanie sprawy, ale wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez Sąd I instancji w ramach zarzutów podniesionych przez skarżącego. Innymi słowy, apelacja ograniczona wiąże Sąd odwoławczy, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co zarzuci w apelacji skarżący (tak też Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów z dnia 31 stycznia 2008 roku, OSNC Nr 6 z 2008 r. poz. 55).

Wskazać również należy, iż Sąd II instancji podziela wszelkie ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego oraz ocenę dowodów wyrażoną w pisemnych motywach rozstrzygnięcia i przyjmuje je za własne, co skutkuje równocześnie ograniczeniem uzasadnienia do rozpoznania przedstawionych w apelacji zarzutów dotyczących prawa procesowego i materialnego (art. 387§2¹ p. 1 kpc). Wydane rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest również prawidłowe pod względem materialnoprawnym, zaś Sąd Okręgowy w pełni podziela rozważania prawne zaprezentowane przez Sąd Rejonowy w pisemnych motywach rozstrzygnięcia (art. 387§2¹ p. 2 kpc).

W pierwszej kolejności odnieść należy się do zarzutów dotyczących legitymacji czynnej powoda, albowiem dopiero jej posiadanie umożliwiło skuteczne dochodzenie roszczenia objętego pozwem pod względem materialnoprawnym, co obejmuje zarzuty naruszenia art. 233§1 kpc, art. 129§4 kpc oraz art. 208§1 p. 4 kpc w zw. z art. 227 kpc. Już w tym miejscu godzi się jednak zauważyć, iż materialnoprawną przesłanką oddalenia powództwa z powodu braku legitymacji procesowej czynnej w wyniku braku dowodów na przelew wierzytelności objętej pozwem jest norma art. 509§1 kc. Analogicznie, jeżeli strona apelująca chciałaby z przepisu tego skorzystać - dla wywołania pozytywnych skutków związanych z nabyciem wierzytelności - winna poddać kontroli instancyjnej wskazaną normę, która nie została zastosowana w toku danego postępowania właśnie z powodu zarzucanych kwestii procesowo - dowodowych. Wśród zarzutów apelacyjnych próżno jednak szukać tak skonstruowanego zarzutu, co przy wskazanym na wstępie ograniczonym charakterze apelacji w postępowaniu uproszczonym uniemożliwia jego kontrolę przez Sąd II instancji z urzędu, a w konsekwencji nawet w przypadku podzielenia zarzutów naruszenia prawa procesowego, brak zarzutu naruszenia prawa materialnego nie mógłby skutkować wzruszeniem skarżonego orzeczenia.

Niezależnie od powyższego zarzuty naruszenia prawa procesowego nie są uzasadnione. Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe prawidłowo, wyciągając z dowodów zaoferowanych przez stronę powodową logiczne wnioski stanowiące podstawę prawidłowo ustalonego stanu faktycznego sprawy. Tak przeprowadzone postępowanie dowodowe i jego ocena zachowują w pełni walor swobodności w rozumieniu art. 233§1 kpc. Apelujący nie wskazuje przy tym żadnych zarzutów, które mogłyby dokonaną ocenę podważyć. Jak słusznie zauważył Sąd I instancji wśród dowodów złożonych przez powoda, a stanowiących przecież podstawę rozstrzygnięcia na datę zamknięcia rozprawy (art. 316§1 kpc), nie znalazł się żaden dowód przeniesienia wierzytelności objętej pozwem na (...) Finanse spółkę akcyjną w P. będącą však odrębnym podmiotem od wierzyciela pierwotnego tj. (...) Finanse spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w P.. Zdaniem Sądu Okręgowego w składzie rozpoznającym apelację dowodem takim winna być co do zasady umowa przelewu wierzytelności, bądź umowa uprawniająca powoda do dysponowania wierzytelnością wobec pozwanej. Umową taką mogła być z pewnością umowa załączona do apelacji, opatrzona datą 29 lutego 2016 roku, jednakże ze znanych tylko powodowi względów nie została ona załączona do materiału dowodowego sprawy, mimo, iż pozwana kwestionowała powództwo również pod kątem legitymacji czynnej powoda. Nie ulega przy tym wątpliwości, iż wykazanie legitymacji procesowej czynnej do wystąpienia z roszczeniem przeciwko pozwanej jest podstawą do przedstawienia Sądowi danych co do skuteczności wniesienia powództwa przez podmiot uprawniony, a dopiero w konsekwencji prowadzi do badania materialnoprawnych podstaw zgłoszonego roszczenia. W przypadku wystąpienia z pozwem przez nabywcę wierzytelności jest on zatem zobligowany nie tylko do przedstawienia twierdzeń faktycznych co do swej legitymacji, ale poparcia jej również stosownymi dowodami w postaci umowy, bądź ciągu umów przelewu wierzytelności, skoro ciężar dowodu tych okoliczności spoczywa na nim (art. 6 kc). Nie ma żadnych podstaw, aby w zakresie legitymacji procesowej stosować jakiegokolwiek domniemania, niezależnie od braku zarzutów apelacyjnych w tym zakresie, w szczególności ustalać nabycie wierzytelności wyłącznie na podstawie dysponowania przez stronę powodową dokumentem umowy pożyczki zawartej z wierzycielem pierwotnym, aneksem choć podpisanym już z powodową spółką, czy danymi pozwanej a zatem zastępować potencjalnie istniejące dowody bezpośrednie dowodami o charakterze pośrednim. Wskazane dowody potwierdzają bowiem wyłącznie fakt zawarcia umowy oraz aneksu do niej przez strony wymienione w tych dokumentach. Z samego zaś aneksowania umowy zawartej przez inny podmiot przez stronę powodową nie można wyprowadzać faktu nabycia wierzytelności z umowy pierwotnej, gdyż środkiem dowodowym w tym zakresie jest umowa potwierdzająca nabycie wierzytelności. Godzi się przy tym zauważyć, iż właśnie brak wykazania w procesie nabycia wierzytelności może rzutować na ocenę skutecznego zawarcia aneksu do umowy pożyczki z podmiotem nie

posiadającym uprawnienia wierzyciela. Tym samym umowa nabycia wierzytelności będzie dowodem skutecznego zawarcia aneksu do umowy przez nowego wierzyciela. Działanie dowodów w przeciwną stronę nie jest jednak możliwe, zaś aneksowanie umowy nie ma waloru dowodowego dla wykazania nabycia prawa wierzyciela pierwotnego, tym bardziej gdy brak jakichkolwiek przeszkód do złożenia właściwego dowodu co potwierdził skarżący w apelacji (art. 233§1 kpc).

Podkreślić również należy, iż posiadanie legitymacji czynnej jest brane pod uwagę przez Sąd z urzędu, gdyż wyznacza prawo powoda do wystąpienia z pozwem przeciwko danemu pozwanemu. Sąd II instancji podziela w tym zakresie pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 25 maja 2017 roku sygn.. I ACa 219/17, iż nabycia wierzytelności w drodze cesji nie można domniemywać, zaś okoliczność ta musi wynikać wprost z dokumentów. Podkreślić bowiem należy, iż zgodnie z art. 511 kc, jeśli wierzytelność jest stwierdzona pismem to również jej przelew powinien być stwierdzony pismem. Uchybienia procesowe powoda w tym zakresie nie mają zatem żadnego uzasadnienia, zaś ocena dowodów pod kątem wykazania legitymacji procesowej miała w pełni walor swobodności i musi zostać uznana za prawidłową. Zarzut naruszenia art. 233§1 kpc okazał się zatem całkowicie chybiony.

Jednocześnie Sąd II instancji pominął wnioski dowodowe zawarte w apelacji na podstawie art. 381 kpc. Brak bowiem jakichkolwiek podstaw do uznania, iż powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, nie mógł złożyć już w toku postępowania pierwszoinstancyjnego umowy z dnia 29 lutego 2016 roku stanowiącej jak się wydaje podstawę dowodową wykazania swojej legitymacji procesowej do wystąpienia z roszczeniem przeciwko pozwanej. Nie ma usprawiedliwionych podstaw do twierdzenia, iż potrzeba powołania tego dowodu ujawniła się dopiero na etapie postępowania apelacyjnego, gdyż jak już wskazano powyżej był to niezbędny dowód do wykazania prawa do wystąpienia z pozwem, zaś błędna taktyka procesowa powoda w składaniu wniosków dowodowych, nie może być konwalidowana na etapie postępowania odwoławczego.

Nie ma racji skarżący powołując się na naruszenie norm art. 129§1 p. 4 kpc w zw. z art. 208§1 p. 4 kpc w zw. z art. 227 kpc. po pierwsze przepis art. 208 kpc obejmuje zarządzenia wydane na podstawie planu rozprawy, który przecież w niniejszej sprawie nie był sporządzony. Sąd I instancji nie naruszył również normy art. art. 129§1 p. 4 kpc. Przepis ten dotyczy bowiem postępowania dowodowego w zakresie dowodu z dokumentów i sposobu uzyskiwania jego oryginału w miejsce poświadczonego za zgodność oryginału dokumentu. Skoro Sąd I instancji nie dysponował nawet kopią umowy z dnia 29 lutego 2016 roku to zarzucanie mu, aby z urzędu żądał jego oryginału, jest całkowicie niezrozumiałe. Nie ma również podstaw do powoływania się przy obu zarzutach na art. 227 kpc. jak się wydaje intencją skarżącego jest przekonanie Sądu II instancji, iż w miejsce prawidłowej inicjatywy dowodowej powoda, Sąd Rejonowy miałby z urzędu udzielać mu wskazówek do takiego prowadzenia postępowania aby zgromadzić pełen materiał dowodowy niezbędny do uwzględnienia powództwa, mimo obowiązków skarżącego wynikających z art. 6 kc oraz art. 232 kpc. Taki sposób procedowania słusznie nie został jednak dokonany przez Sad I instancji, gdyż właśnie odmienny sposób gromadzenia dowodów mogłby zostać uznany za naruszający zasady kontradiktoryjności oraz równości stron procesu.

Dodatkowo godzi się również zauważyć, iż dodatkową przesłanką oddalenia powództwa było również uznanie przez Sąd I instancji spełnienia świadczenia przez pozwaną w całości a więc w kwocie 21.075,23zł przyznanej przez pełnomocnika powoda (k: 44-46). Apelujący jak się wydaje nie dostrzegł jednak tej okoliczności nie stawiając w apelacji żadnych zarzutów w tym zakresie.

Reasumując, rozstrzygnięcie Sądu I instancji było w pełni prawidłowe, zaś apelacja pozbawiona jakichkolwiek uzasadnionych zarzutów, co prowadzi do konieczności oddalenia wniesionego środka zaskarżenia z mocy art. 385 kpc.